Świnoujście to nie tylko kurort z piękną plażą - wywiad z Januszem Żmurkiewiczem

Kategoria: Wywiady
Opublikowano: sobota, 04, listopad 2017 19:58
Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska
Odsłony: 2822

- Ludziom, którzy obdarzyli nas mandatem zaufania trzeba mówić prawdę, także podczas kampanii wyborczej. Nie ma wówczas obaw negatywnej weryfikacji kadencji czy braku absolutorium - mówi w rozmowie z Dziennikiem Warto Wiedzieć Janusz Żmurkiewicz, Prezydent Świnoujścia.

Dziennik Warto Wiedzieć Panie Prezydencie, z samorządem jest Pan związany od dawna. Mało kto chyba pamięta, że po raz pierwszy pełnił Pan urząd Prezydenta Świnoujścia w latach 1984-89, będąc wówczas najmłodszym prezydentem polskich miast. Aktualnie sprawuje Pan ten urząd, nieprzerwanie od 2002 roku. Jakie cechy samorządowca uważa Pan za najważniejsze ?

Janusz Żmurkiewicz: Trudność sprawowania urzędu prezydenta polega przede wszystkim na ogromnej odpowiedzialności za podejmowane decyzje, często, w opinii publicznej, niepopularne.

Zawsze odczuwam niedosyt, gdy nie mogę, działając zgodnie z literą prawa, rozwiązać problemu, wydawałoby się drobnego, ale często ważnego dla mieszkańca czy gościa Świnoujścia. Moim niezaprzeczalnym atutem jest to, że nigdy nie okłamuję ludzi, obiecując im pozytywne załatwienie sprawy, wiedząc, że tak po prostu nie będzie.

Ludziom, którzy obdarzyli nas mandatem zaufania trzeba mówić prawdę, także podczas kampanii wyborczej. Nie ma wówczas obaw negatywnej weryfikacji kadencji czy braku absolutorium.

Za jedno z podstawowych uwarunkowań sukcesu uważam właściwy dobór współpracowników, oparty nie na partykularyzmie, ale na rzetelnej wiedzy i chęci działania dla dobra lokalnej społeczności.

Nie obawiam się zatrudniać ludzi młodych, wykształconych, posiadających świeże spojrzenie na otaczająca nas rzeczywistość społeczną i gospodarczą. Bardzo cenię sobie współczesne kobiety; w gronie kadry kierowniczej urzędu miasta i podległych mu jednostek stanowią zdecydowaną większość.

Dobry samorządowiec powinien stanowić wzór do naśladowania; musi poważnie traktować swoje obowiązki, stale podnosić wiedzę fachową, być komunikatywnym, rzeczowym, umieć spojrzeć na problemy miasta przez pryzmat potrzeb jego mieszkańców. Nie wolno nam roztrwonić ogromnego kredytu zaufania, jakim nas obdarzono.

Dziennik Warto Wiedzieć: Świnoujście i niemieckie Cesarskie Kurorty to dziś niemal jeden organizm. Za tę wzorowa współpracę transgraniczna został Pan uhonorowany Samorządowym Oskarem – Nagrodą im. Grzegorza Palki.

Janusz Żmurkiewicz: Wejście Polski do Unii Europejskiej, układu z Schengen, poprawiło sytuację społeczną i gospodarczą naszego miasta. Po otwarciu granic dla ruchu kołowego wzmógł się ruch turystyczny, który szczególnie zadowala naszych usługodawców i branżę hotelarską. Schengen to przede wszystkim usprawnienie komunikacji. Zniknęło graniczne oczekiwanie na możliwość udania się do pozostałych Cesarskich Uzdrowisk i niekończące się kontrole. Dzięki temu coraz więcej Niemców i Polaków mogło podjąć pracę w miejscowościach przygranicznych – szczególnie w hotelach i pensjonatach. Oprócz tego można było przedłużyć linię kolejki uzdrowiskowej UBB do Świnoujścia, otworzyć przejście w Garz dla ruchu kołowego do 7,5 tony, o co postulowała polska branża turystyczna. Dziś rozmawiamy już z niemieckim partnerem na temat odtworzenia historycznego połączenia kolejowego z Berlinem.

Phoca PDF

Otwarcie granic ucieszyło też miłośników nadmorskich spacerów. Na świnoujskiej plaży - w miejscu, gdzie przebiegała polsko-niemiecka granica - nie ma już metalowej siatki odgradzającej oba państwa. Wejście Polski do strefy Schengen otworzyło również możliwość swobodnego uprawiania sportów wodnych i turystyki na akwenach leżących na granicy z naszymi unijnymi sąsiadami. Mieszkańcy Szczecina i południowej Polski mogą dojechać do Świnoujścia bez konieczności korzystania, z uciążliwej czasami, mimo wprowadzenia dodatkowych jednostek, przeprawy promowej. Wystarczy skorzystać z tras zaznaczonych na mapach drogowych i udać się do naszego kurortu drogami zachodnich sąsiadów. Udogodnienia w podróżowaniu pojawiły się również na naszej granicy morskiej. Zlikwidowaniu uległa między innymi kontrola graniczna na promach płynących z Polski do krajów skandynawskich. Skończyły się też czasy, kiedy rywalizowaliśmy z niemiecka branżą turystyczną Jesteśmy wspólną polsko niemiecką wyspą i tak chcemy być postrzegani. Tworząc produkt turystyczny uzupełniamy się: my mamy bogatszą bazę uzdrowiskową, po niemieckiej stronie jest chociażby pole golfowe czy lotnisko w położonym kilka kilometrów od centrum Świnoujścia Heringsdorfie. Realizujemy wspólne projekty ekologiczne, które upowszechniają walory przyrodnicze wyspy Uznam jak chociażby edukacyjne place zabaw przy ośrodkach kultury.

Dziennik Warto Wiedzieć: Bardzo dobrze układa się także współpraca międzynarodowa oraz przygraniczna i w innych dziedzinach życia społeczno - gospodarczego, prawda?

Janusz Żmurkiewicz: Z roku na rok pogłębia się nasza współpraca w dziedzinie kultury, sportu, oświaty i turystyki. Przykładem wieloletniej współpracy w dziedzinie sportu jest Międzynarodowy Maraton Świnoujście – Wolgast, największa tego typu impreza w województwie zachodniopomorskim. Miasto współpracuje od kilku lat z organizatorami Uznamskiego Festiwalu Muzyki. Coraz więcej koncertów odbywa się w Świnoujściu. Przy tej okazji odbywają się również warsztaty muzyczne z udziałem uczniów naszej Szkoły Muzycznej. Zespoły artystyczne z powiatu greiswaldzkiego uczestniczą w imprezach odbywających się na terenie naszego miasta, np. w czasie Dni Morza, Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Morskiej „Wiatrak", podczas Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Kilka lat temu nasz wspólny, polsko niemiecki projekt edukacyjny, przygotowany wspólnie z gminą Heringsdorf, został uznany za najlepszy przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej. Dzięki temu miasto otrzymało środki na realizację kolejnych międzynarodowych projektów. Liceum Ogólnokształcące im. Mieszka I współpracuje z Maxim Gorki Gimnazjum w Heringsdorfie. Opracowywane są wspólne projekty, w tym warsztaty uczniów uzdolnionych plastycznie. Nowatorskim projektem, który wszedł w życie w roku szkolnym 2002/2003 było otwarcie polsko-niemieckiej klasy gimnazjalnej. Uczestniczy w nim młodzież z Gimnazjum nr 2 i Gimnazjum w Heringsdorfie. Dzięki temu młodzież z naszych gimnazjów uzyskuje najwyższe w kraju noty podczas testów kompetencyjnych z języka niemieckiego. Współpraca istnieje również na poziomie przedszkoli.

Jesteśmy naprawdę dobrymi sąsiadami. Przeradza się to chociażby w międzynarodowe małżeństwa. Dziś wszyscy rozumiemy, że żyjemy na wspólnej wyspie i że więcej nas łączy niż dzieli. Jest w tym także ogromna zasługa przede wszystkim władz Heringsdorfu, szczególnie jego byłego Burmistrza Klausa Kottwittenborga, dzisiejszego Larsa Petersena i Uwe Hartmanna - burmistrza Kamminke.

Dziennik Warto Wiedzieć: Jakie działania uważa Pan za swój największy sukces ?

Janusz Żmurkiewicz: Nawiązując do treści tego pytania muszę się pochwalić, że trzykrotnie w ciągu ostatnich lat, w imieniu mieszkańców miasta, miałem okazję odbierać prestiżową nagrodę i statuetkę Kazimierza Wielkiego, za to, jak Świnoujście się zmienia dzięki środkom przeznaczanym z budżetu

Phoca PDF

miasta na inwestycje.

Priorytetem są inwestycje typowo miejskie. Na potwierdzenie tych słów warto wymienić choćby Szpital Miejski, most łączący wyspy Wolin i Karsibór, port jachtowy, bazę rybacką, rewitalizację Parku Zdrojowego, czy przebudowę centralnego układu komunikacyjnego miasta. Dwa lata temu otwarto przebudowany park przy ul. Chopina z siłownią zewnętrzną i placem zabaw. Wspólnie z mieszkańcami miasta wyremontowaliśmy są zabytkowe kamienice przy ul. Hołdu Pruskiego. Obie inwestycje są częścią realizacji Lokalnego Planu Rewitalizacji.

Od 2004 roku nastąpił zdecydowany wzrost wydatków inwestycyjnych. O ile, przykładowo, w 2000 roku wyniósł on 3,6 mln zł, w 2002 - 6,9 mln zł, to w 2004 roku osiągnął pułap 13 mln zł. W ostatnich latach na inwestycje przeznaczamy średnio około 40 -50 milinów zł. Rekordowy będzie rok przyszły, kiedy to środki przeznaczone na inwestycję osiągną pułap ponad 110 mln zł.

Świnoujście najwięcej w Polsce wydaje własnych środków na inwestycje w infrastrukturę techniczną.

Ponad 98 % obszaru miasta objęte jest aktualnymi planami zagospodarowania. Miasto zakończyło prace nad planem zagospodarowania najatrakcyjniejszej, z punktu widzenia inwestorów z branży turystycznej, dzielnicy nadmorskiej. Dzięki temu powstają nowoczesne ośrodki sanatoryjne, hotelowe, konferencyjne.

Jedna z najbardziej znanych na rynku branży turystycznej spółek - Zdrojowa Invest - realizuje budowę największego nad Bałtykiem kompleksu turystycznego Baltic Park Molo, w skład którego wchodzą hotele pięcio- i czterogwiazdkowe oraz najdłuższe w Polsce molo i oddany niedawno do użytku ogólnodostępny Aquapark. Powstały nowoczesne ośrodki wypoczynkowe: Interferie Medical Spa, Cesarskie Ogrody. Swój hotel wybudowała sieć Hampton by Hilton. W tym roku swoją inwestycję rozpoczyna Laboratorium Dr Ireny Eris. W nowych ośrodkach odbywa się jedno z największych międzynarodowych spotkań gospodarczych – Baltic Bussines Forum.

Dziennik Warto Wiedzieć: Przez ostatnią dekadę miasto postanowiło ułatwić życie nie tylko mieszkańcom i turystom, ale zainwestowało też w przyjazny klimat dla inwestycji.

Janusz Żmurkiewicz: Za te działania Świnoujście kilkukrotnie zdobyło tytuł Laureata w rankingu Rzeczpospolitej - Innowacyjny Samorząd. Tak wysoką lokatę zapewniło szereg wcześniejszych działań miasta, jak choćby dostęp do Internetu, możliwość załatwienia spraw za pomocą poczty elektronicznej, platform mobilnych, ilość sprzętu komputerowego w szkołach, nowe rozwiązania infrastrukturalne, komunikacyjne, powołanie wydziału obsługi inwestorów.

Działania promocyjne, inwestycje w infrastrukturę turystyczną przynoszą zamierzony skutek, biorąc pod uwagę chociażby opinię internautów, którzy oddają swój głos w plebiscytach przeprowadzonych przez opiniotwórcze media. Jeżeli dołożymy do tego, zdobycie po raz jedenasty z rzędu, jako jedyne miasto w Polsce, międzynarodowego symbolu Błękitnej Flagi można śmiało powiedzieć, że turyści i goście wypoczywający w naszym mieście doceniają wysiłek i pracę lokalnego samorządu włożoną w rozwój infrastruktury turystycznej i komunalnej – pierwszą w Polsce plażę dla zwierząt, nowe obiekty sportowe, zjazdy dla osób niepełnosprawnych, natryski i toalety na plaży przystosowane dla potrzeb osób niepełnosprawnych, internetowy i komórkowy podgląd przepraw promowych, bezprzewodowy dostęp do Internetu na promenadzie, nowe szlaki turystyczne- piesze, kajakowe i rowerowe.

Phoca PDF

Kategoria: Wywiady
Opublikowano: sobota, 04, listopad 2017 19:58
Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska
Odsłony: 2822

Samorząd nie likwiduje szkół i przedszkoli, placówek kulturalnych. Wręcz przeciwnie w ostatnim roku przybyły dodatkowe miejsca w przedszkolach w przedszkolach publicznych i żłobkach. Na każdej wyspie funkcjonuje filia Miejskiego Domu Kultury. Przed nami realizacja kolejnego przedszkola integracyjnego przy ulicy Bydgoskiej. W 2014 roku, zadaszeniem sceny, skończyliśmy modernizację świnoujskiego amfiteatru. Realizujemy program „Boiska sportowe przy każdej szkole publicznej". Powstają kolejne świetlice środowiskowe.

Ale Świnoujście ostatnich lat to nie tylko zmiany w wyglądzie miasta, to przede wszystkim zmiana odbioru Świnoujścia, już nie tylko, jako kąpieliska z piękną szeroką plażą. Dziś stawia się nasze miasto na równi z najlepszymi miejscowościami wypoczynkowymi w Europie, zauważa wzrost gospodarczy, działania skierowane na przyciągnięcie nowych inwestorów.

Dziennik Warto Wiedzieć: Czyli są to szczęśliwe wyspy?

Janusz Żmurkiewicz: Nie do końca. Do pełni szczęścia brakuje nam stałego połącznia wyspy Uznam z Polską. Aktualnie promy pływają non stop, co kosztują budżet miasta już prawie 10 mln zł i mimo, że państwo dopłaca 23 mln zł, absolutnie nie rozwiązuje to problemu przepraw pomiędzy wyspami Uznam i Wolin. Dziś spełniamy to marzenie. Aktualnie w szczecińskim oddziale GDDKiA rozstrzyga się przetarg na wyłonienie wykonawcy inwestycji. Mamy nadzieję na podpisanie z nim, na przełomie roku, umowy, zgodnie z którą, będzie miał 48 miesięcy na realizację inwestycji w systemie „zaprojektuj i wybuduj"

Dziennik Warto Wiedzieć: Serdecznie dziękuję za rozmowę.

Phoca PDF